

16 kwietnia 2007



Na drodze do Europy

Samorządy odrobiły swoją lekcję w zakresie pozyskiwania funduszy unijnych na drogi – uznała w swoim raporcie NIK. Samorządy odrobiły swoją lekcję w zakresie pozyskiwania funduszy unijnych na drogi – uznała w swoim raporcie NIK. Większość krytycznych uwag dotyczących systemu europejskiego wsparcia odnosi się do skomplikowanych procedur, przewlekłości postępowań i opieszałości administracji rządowej. Przez pół 2006 roku Najwyższa Izba Kontroli sprawdzała 31 samorządów pod kątem pozyskiwania i wykorzystywania środków unijnych na infrastrukturę drogową w latach 2004-2006. Celem była z jednej strony ocena sprawności i skuteczności szukania przez gminy, powiaty i województwa wsparcia unijnego, z drugiej – wskazanie barier, które ubieganie się o zewnętrzne środki utrudniają. Generalna ocena NIK była pozytywna. Doceniono sposób, w jaki samorządy przygotowywały projekty drogowych korzystające z dofinansowania zarówno w ramach ZPORR, jak i SPOT. Zdaniem Izby wartość dostępnych środków stworzyła możliwość dostosowania do standardów unijnych zarówno gęstości, jak i stanu technicznego polskich dróg. Większość napotkanych po drodze problemów była od samorządów niezależna. Kontrolerzy zwrócili uwagę m.in. na przewlekłość rozpatrywania wniosków o dofinansowanie. Niemal co trzeci wniosek zakończył się umową dopiero po roku od jego zarejestrowania. Kolejne 30% na pozytywną decyzję musiały poczekać przynajmniej 7 miesięcy. Przyczyn tego stanu było zdaniem NIK wiele – m.in. fakt, że ostateczną wersję „Generatora Wniosków” beneficjenci poznali dopiero w połowie 2005 roku. Do znaczących utrudnień w pozyskiwaniu funduszy unijnych raport zalicza również nadmiernie rozbudowany system dokumentowania składanych wniosków. Efektem było odrzucenie znacznej części wniosków z przyczyn formalnych (17% w skontrolowanych jednostkach). NIK zwróciła przy okazji uwagę, że w co piątym przypadku Panel Ekspertów i Regionalny Komitet Sterujący miały odmienne zdanie na temat formalnej lub merytorycznej oceny wniosku. Samorządom kontrolerzy zarzucili przede wszystkim brak wykwalifikowanych urzędników. Zwrócili uwagę na dużą rotację zatrudnienia w komórkach zajmujących się pozyskiwaniem środków z UE przede wszystkim związaną z niskim poziomem wynagrodzeń. Wśród uwag krytycznych wobec samorządów znalazło się również nieterminowe rozpoczynanie robót drogowych oraz nierzetelne przygotowywanie wniosków o refundację poniesionych wydatków. Źródło: www.samorzad.pap.com.pl